ISSN 1505-599x

Gazeta PRABUCKA

Bezpłatny biuletyn informacyjny maj 2002

Trochę radości w szarej rzeczywistości

Nowy sprzęt dzięki „International Paper"

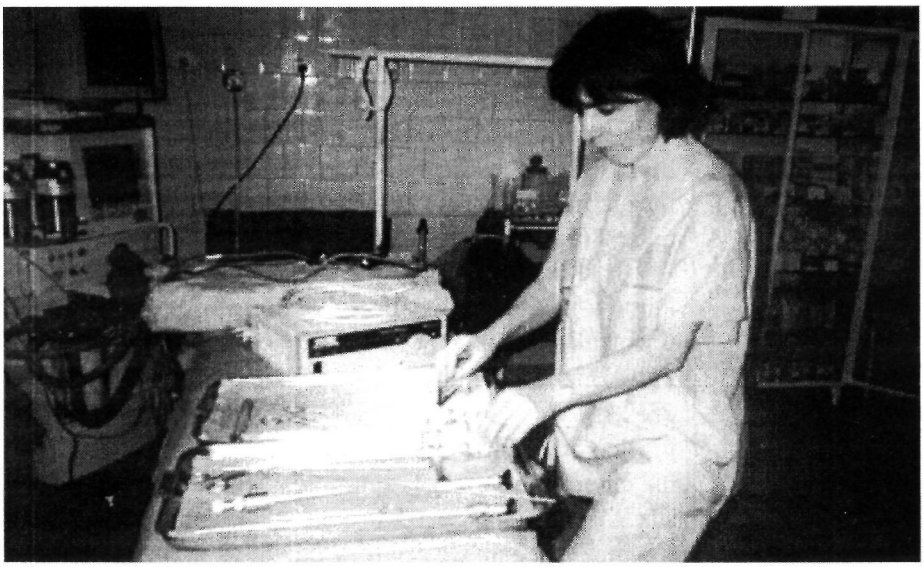

Aparaturę i sprzęt medyczny za 100.000zł zakupił prabucki szpital dzięki hojności kwidzyńskiego „IP". Na zdjęciu oddziałowa bloku operacyjnego Ewa Beczek przy nowym torakoskopie. Więcej na str. 4 (fot. MS)

„Dwójka" górą!

Wioletta Rogowicz i Piotr Tatara cieszyli się ze swoimi zawodnikami ze zwycięstwa w VI edycji imprezy „Muzyka i sport wśród najmłodszych" - str. 5

Prabuckiego „reality - show" c.d.

Nowy szef w „Pewiku"

Decyzją właścieciela spółki „Pewik", Zarządu Miasta i Gminy w Prabutach dokonano zmian w Zarządzie i Radzie Nadzorczej spółki. Walne Zgromadzenie Właścicieli odwołało dotychczasowego prezesa p. Jerzego Nowaka i jego zastępcę p. Edwarda Chruszczewskiego i powołało nowego prezesa, wyłonionego w drodze konkursu. Został nim p. Henryk Jendrysiak z Susza. Formalnym powodem decyzji Walnego Zgromadzenia Właścicieli było nie udzielenie absolutorium Zarządowi spółki przez jej Radę Nadzorczą. Powszechnie jednak wiadomo, że generalną przyczyną odwołania władz spółki były poważne straty, spowodowane niefortunnymi, delikatnie mówiąc, operacjami w obrocie węglem na początku 2000r z dalszymi konsekwencjami w okresie późniejszym. Pełnego wymiaru strat nie sposób oszacować, toczą się bowiem jeszcze sprawy sądowe, wytoczone przez samą spółkę, jak i przez jej wierzycieli. To, że „Pewik" poniósł już poważne straty jest jednak faktem bezspornym. Przypomnę, że poza konsekwencjami o charakterze finansowym, pokłosiem „wpadki z węglem" był wniosek o odwołanie burmistrza Prabut Włodzimierza Dawidowskiego, którego grupa 6 radnych oskarżyła o brak nadzoru nad działalnością spółki. O szczegółach tego aspektu sprawy informujemy na str. 2.

Walne Zgromadzenie Właścicieli podjęło również decyzję o zmianie liczebności Zarządu spółki (z 3 do 1 lub 2) i Rady Nadzorczej (z 5 do 3).

(c.d. na str. 3)

wieści z ratusza...

Z sesji Rady Miejskiej w Prabutach

XXXIX sesja zwyczajna - 29.03.2002

Kluczowym punktem porządku obrad marcowej sesji Rady Miejskiej w Prabutach miało być rozstrzygnięcie wniosku o odwołanie burmistrza Włodzimierza Dawidowskiego, złożonego miesiąc wcześniej przez grupę sześciu radnych. Punkt ten jednak nie znalazł się w programie sesji, gdyż inicjatorzy odwołania swój wniosek wycofali.

Jak informowaliśmy w poprzednim wydaniu gazety, powodem złożenia wniosku był zarzut o brak właścicielskiego nadzoru nad działaniami spółki „Pewik", która w wyniku błędnych działań na przełomie 1999/2000r poniosła poważne straty finansowe. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej, zgodnie z procedurą, badała zasadność wniosku, dysponując materiałami z posiedzeń Walnego Zgromadzenia Wspólników (czyli Zarządu MiG) oraz posiedzeń samego Zarządu. Czterech członków Komisji Rewizyjnej, w tym 3 sygnatariuszy wniosku, uznało go za zasadny, innego zdania było trzech pozostałych członków Komisji, którzy nie zechcieli podpisać się pod większościową opinią Komisji i sformułowali opinię odrębną. Zarówno oficjalne stanowisko Komisji, jak i zdanie odrębne zostały przedstawione radnym w formie dokumentów ostemplowanych pieczątką Rady Miejskiej. Ten fakt stał się powodem sporu proceduralnego, który w efekcie doprowadził do wycofania wniosku już na początku sesji. Wnioskodawcy byli zdania, że odrębna opinia nie powinna być prezentowana w formie oddzielnego dokumentu, mogłaby jedynie znaleźć się pod oficjalnym stanowiskiem Komisji Rewizyjnej. Z takim zarzutem nie zgodziła się przewodnicząca Rady Helena Możejko oraz część radnych. W ich opinii fakt ten nie miałby wpływu na wynik tajnego przegłosowania wniosku.

Podczas sesji zadecydowano o przystąpieniu Prabut do międzygminnego porozumienia w sprawie budowy mostu przez Wisłę w okolicach Kwidzyna. Mimo pewnych wątpliwości za przystąpieniem głosowało 16 radnych, jeden był przeciwny, a pięciu wstrzymało się od głosu.

XL sesja zwyczajna - 26.04.2002

Głównym tematem obrad była sprawa absolutorium dla Zarządu Miasta i Gminy za 2001 rok. Jak wiadomo, co roku w okresie wiosennym (do 30 kwietnia) radni dokonują oceny działalności organu wykonawczego samorządu pod kątem celowości i skuteczności wykonania ubiegłorocznego budżetu. Zbierane są opinie poszczególnych komisji stałych Rady, po czym na ich podstawie oraz w wyniku własnych badań Komisja Rewizyjna formułuje pozytywny lub negatywny wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku. Wniosek komisji jest następnie oceniany przez Radę a procedurę kończy głosowanie nad absolutorium. Tegoroczne prace komisji stałych Rady oraz Komisji Rewizyjnej zakończyły się akceptującym wnioskiem do RIO. W głosowaniu nad absolutorium padł wynik 14 głosów „za", 5 „przeciw" i 2 „wstrzymujące". Tym samym ostatnie absolutorium w tej kadencji Rady zostało Zarządowi MiG udzielone.

I to wszystko. Obskoczony przez sforę ujadaczy postanowiłem nie komentować powyższych wydarzeń, chociaż mnie język świerzbi. *MS*

wieści nie z ratusza...

Nasi wygrali gimnazjadę

27 kwietnia w ZS Nr 2 w Kwidzynie odbył się powiatowy finał Gimnazjady. Pierwsze miejsce zajęła w nim ekipa prabuckiego Gimnazjum. Turniej obejmował konkurencje: sportową, konkurs wiedzy i współzawodnictwo artystyczne. W zawodach oprócz gimnazjalistów startowali również przedstawiciele rodziców (p. Danuta Banaszewska i p. Andrzej Hnatyszyn) oraz nauczycieli (Robert Budka). Grupę kibiców przygotował p. Jacek Dymek, natomiast program artystyczny przygotowała p. Joanna Brzozowska.

Kwiecień był miesiącem zmagań uczestników konkursów przedmiotowych. I tu dobrym przygotowaniem wykazali się prabuccy gimnazjaliści. W finale wojewódzkim konkursu geograficznego wzięli udział: Joanna Beczek, Edyta Gadecka i Marta Łazarczyk, przygotowani przez p. Mariannę Nowak.W podobnym finale w dziedzinie chemii wystąpiły przygotowane przez p. Ewę Kosińską: Aleksandra Pomerańska i Aleksandra Preis, która również zmagała się w wojewódzkim konkursie matematycznym. Ekipa Gimnazjum pod wodzą p. Wioletty Wysockiej wygrała powiatowy konkurs wiedzy o Unii Europejskiej (wyróżnienie dla Alicji Silskiej w konkursie na plakat). Pani Marzena Mierzwicka przygotowała uczniów - zwycięzców konkursu języka polskiego „Polszczyzna płata nam figle". W dziedzinie sportu drużyna dziewcząt przygotowana przez p. Agnieszkę Stachyrę wygrała Mistrzostwa Powiatu w Piłce Siatkowej, a szachiści p. Jana Bożka zajęli II m-ce w Szachowych Mistrzostwach Powiatu.

Wszystkim naszym Przyjaciołom, którzy towarzyszyli mojej kochanej żonie w Jej ostatniej drodze serdecznie dziękuję za okazane serce, szacunek i współczucie

S. Michalewski z córką, synem i wnuczętami

Prabuckiego „reality - show" c.d.

Nowy szef w „Pewiku"

(dokończenie ze str.1)

Tuż przed majowym weekendem odbyła się skromna ceremonia pożegnania byłych prezesów i wprowadzenia nowo wybranego. Pan Jendrysiak zaproponował obu odchodzącym panom dalsze zatrudnienie w firmie w innym charakterze. Pan Jerzy Nowak propozycję odrzucił, natomiast pan Edward Chruszczewski przyjął. Jak mnie poinformowano, został kierownikiem d/s inwestycji. Do jesieni, kiedy planowany jest rozruch nowej sieci ciepłowniczej, będzie również nadal pełnił funkcję kierownika projektu, czyli całego przedsięwzięcia modernizacji ciepłownictwa, za co otrzyma dodatkowe wynagrodzenie (zgodnie z umową - 0,8% wartości projektu). To tyle tytułem suchej informacji. A teraz, niestety, komentarz.

Psy szczekają, a karawana idzie dalej. Były dyrektor PWKiC, następnie wiceprezes „Pewiku" p. Edward Chruszczewski będzie teraz kierownikiem. Może to i prawda, że jest dobrym fachowcem, ale ja patrzę na to przez pryzmat spapranej ulicy Żeromskiego, udokumentowanych zarzutów Komisji Rewizyjnej poprzedniej kadencji wobec ówczesnego szefa PWKiC i nie zrealizowanego wniosku o jego odwołanie, wreszcie udziału w ostatniej „wpadce węglowej". Nie wiem, czy to sprawa szczególnej charyzmy p. Chruszczewskiego, czy braku odwagi lub kompetencji kolejnego prezesa, by samodzielnie podjąć się kierowania nie dużą w końcu firmą. W obliczu poważnych kłopotów finansowych spółki obciążanie funduszu płac kierowniczym wynagrodzeniem wydaje mi się krokiem nieprzemyślanym.

Były prezes Nowak honorowo podziękował za ofertę pracy w „Pewiku", były wiceprezes natomiast ofertę przyjął. Po raz kolejny okazało się, że jest jak filmowy „obcy pasażer Nostromo" - niezniszczalny.

Przedsięwzięcie modernizacji ciepłownictwa, którego kierownikiem za niezłe pieniądze jest p. Chruszczewski wydaje się, podobnie jak jego kariera, również nie mieć końca. Spółka „Pewik", jako inwestor, nie może wyegzekwować na wykonawcy dotrzymania kolejnych terminów zakończenia prac. Oględnie mówi się o czynnikach „obiektywnych", zapewne mając na myśli mróz, gdy planuje się naprawę zrujnowanych nawierzchni czy upał, gdy trzeba dokonać próby ogrzewania. Najlepiej byłoby zamienić pory roku, ale tego nie potrafi nawet p. kierownik Chruszczewski. Tajemnica tkwi nie w kaprysach natury a w niekorzystnych formalnych ustaleniach z wykonawcą, ale to już inny temat i zmartwienie nowego prezesa.

Na koniec winny jestem kilka słów gwoli sprostowania opinii zawartych w komentarzu do artykułu „Pewik na cenzurowanym" z poprzedniego numeru gazety. W komentarzu zarzuciłem przewodniczącemu Rady Nadzorczej spółki brak szybkiej reakcji na błędne działania zarządu spółki. W istocie reakcja była odpowiednio szybka, ale jak, Panie Fryderyku, potraktować można sformułowanie w ocenie działalności zarządu: (cyt.) „nieprawidłowe działania Zarządu (...) dyskredytują Zarząd, ale do pewnego stopnia". Do jakiego? Ktoś „trochę" winny to tak, jak ktoś „trochę" nieżywy, prawda? Mogę jedynie przypuszczać, że wówczas, 13 marca 2000r nie zdawaliście sobie Państwo sprawy z rozmiaru konsekwencji tych błędów, bowiem w rzeczywistej wielkości pojawiły się one później.

Najwięcej pretensji pod moim adresem (dalibóg, nie wiem, dlaczego) zgłosił p. Zbigniew Demczyński, właściciel firmy „Renata", dostawca węgla dla „Pewiku". W moim komentarzu potraktowałem go nie tylko anonimowo, ale dość oględnie. Ocena wątpliwej kondycji finansowej dostawcy wynikała z faktu zajęć komorniczych a informacje o sfałszowanych certyfikatach zaczerpnąłem z informacji Zarządu „Pewiku", bo niby skąd miałem je wziąć? Pan Demczyński twierdzi, że umowa nie zobowiązywała go do dostarczania certyfikatów, a niższa wartość kaloryczna węgla była z „Pewikiem" uzgodniona (zakupiono nawet miał, by mieszać z węglem). No i niech będzie, ale to akurat nie jest kluczem do sprawy. W najgorszym wypadku spaliłoby się gorszy węgiel i tyle. Ale to właśnie p. Demczyński nierozważnie podpisał „in blanco" upoważnienie dla firmy „Ventus", która nieprawnie się nim posłużyła. Gdyby nie było tej nieszczęsnej kartki podpisanej na szpitalnym łóżku, nie byłoby całego łańcuszka dalszych fatalnych następstw. I to tyle, mam szczerą nadzieję i ochotę nie pisać więcej o sprawie „Pewiku". Czytelników przepraszam za rozwlekłość, a nowemu prezesowi życzę pomyślności, bo będzie mu bardzo potrzebna.

Marek Szulc

Prabucianin mistrzem

Powiatowe zmagania szachistów

Przez dwie soboty, 6 i 27 kwietnia Prabuty gościły uczestników I Szachowych Mistrzostw Powiatu. Rywalizacja 51 zawodników w sali MGOK zakończyła się zwycięstwem prabucianina **Romana Sobczyńskiego**, który lepszą wartościowością wyprzedził znanego zawodnika i trenera **Mariana Wodzisławskiego** z Kwidzyna. Rozgrywki zorganizowali prabuccy animatorzy szachów z p. **Janem Bożkiem** na czele.

Burmistrz Włodzimierz Dawidowski, przewodniczący Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Powiatu wręcza puchar zwycięzcy turnieju Romanowi Sobczyńskiemu.

IP wspomaga prabucki szpital

Mała rzecz a cieszy...

Należymy do tej nielicznej grupy powiatów (nie licząc większych aglomeracji), na których terenie zlokalizowane są dwa duże szpitale. I chociaż jak to mówią, od przybytku głowa nie boli, ten luksus bogactwa o tejże głowy zawrót nie przyprawia ani władze samorządowe starostwa i Prabut, ani kierownictwo i personel obu placówek. Z faktu istnienia dwóch szpitali zadowoleni mogą być jedynie pacjenci, którzy, mając wybór świadczeń medycznych tworzą naturalny rynek z towarzyszącymi mu zasadami konkurencji. Wszystko byłoby w najlepszym porządku, gdyby nie rażąca przepaść w sferze sytuacji finansowej obu placówek. Prywatyzacja i związane z nią **oddłużenie powiatowego szpitala** wyprowadziły go z finansowej zapaści. Czujny mecenat władz powiatowych i wydatna pomoc miejscowych potentatów gospodarczych dają, stosując medyczną terminologię, dobre rokowania na przyszłość. Tymczasem prabucki szpital specjalistyczny, którego właścicielem jest Urząd Marszałkowski, popada w rosnące zadłużenie, co budzi poważny niepokój prabuckich władz i niepewność jutra setek pracujących tam ludzi i ich rodzin. A przecież nie można lekceważyć faktu, że na ogólną liczbę ponad 700 leczonych tu rocznie pacjentów, 60% to mieszkańcy powiatu kwidzyńskiego. Dowodzi to, że mimo poważnych trudności ekonomicznych, personel szpitala cieszy się niezmiennym zaufaniem naszych chorych, zdecydowanych powierzyć swoje zdrowie i życie w dobre, doświadczone ręce. Nie ma co ukrywać, że na kolejne modernizacje i inwestycje, przeprowadzane w kwidzyńskiej placówce ze środków hojnych sponsorów prabuckie środowisko medyczne spoglądało zazdrosnym okiem. Toteż z ogromną satysfakcją i wdzięcznością przyjęto na przełomie roku pomoc finansową, jaką dla prabuckiego szpitala zaoferował **"International Paper S.A."**. Kwota **100.000zł** pozwoliła na zakup niezbędnej w tego typu placówce aparatury medycznej: **spirometru** dla oddziału chorób płucnych, **torakoskopu** i **mediastinoskopu** do inwazyjnej diagnostyki chorób płuc, **aparatu do cięcia i koagulacji** (elektryczny nóż chirurgiczny, zasklepiający podczas zabiegu naczynia krwionośne) oraz kompletu **narzędzi chirurgicznych**. Dwa z tych urządzeń pozwolą uniknąć tradycyjnych operacji torakochirurgicznych, koniecznych dotąd przy diagnostyce i drobnych interwencjach (np. pobieranie wycinków). I chociaż zakupy te nie są oszałamiającym krokiem w rozwoju bazy technicznej szpitala XXI wieku, pierwsza "jaskółka" zainteresowania potrzebami sąsiedniego ośrodka ze strony "IP" niesie radość i nadzieję w ponurej rzeczywistości publicznego lecznictwa zamkniętego. Zarząd spółki "International Paper" złamał odwieczną zasadę "koszuli bliższej ciału" i za to w imieniu aktualnych i przyszłych pacjentów oraz całej załogi szpitala należą mu się wyrazy wdzięczności i szacunku. A tak w ogóle abyśmy jak najdłużej zdrowi byli...

Marek Szulc

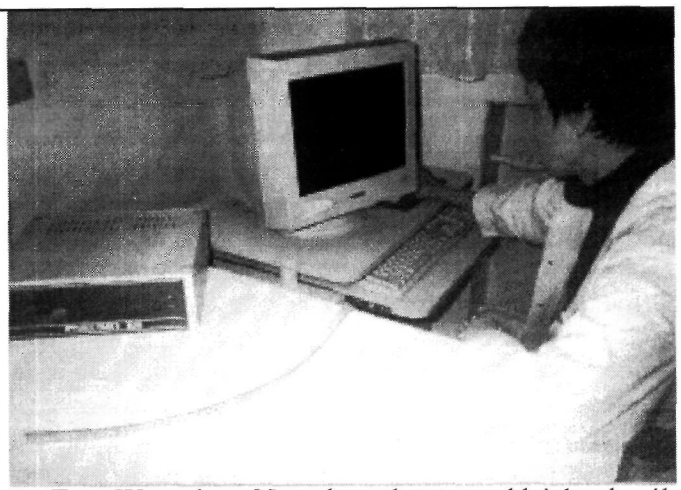

Dr Ewa Wysocka - Nowak, ordynator oddziału chorób płuc prowadzi program „Poznaj wiek twoich płuc". Nowy spirometr służy do badania parametrów oddechowych płuc.

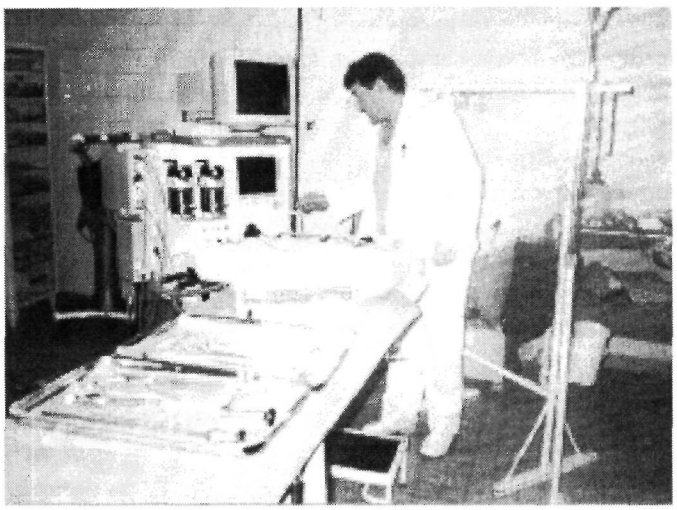

Dr Jacek Kucharski w otoczeniu nowej aparatury (dowcipnisie mówią, że w szpitalu jest trzech anestezjologów: Janusz, Jacek i Julian. „Julian", to widoczne na zdjęciu urządzenie do monitorowania czynności życiowych pacjenta podczas zabiegu).

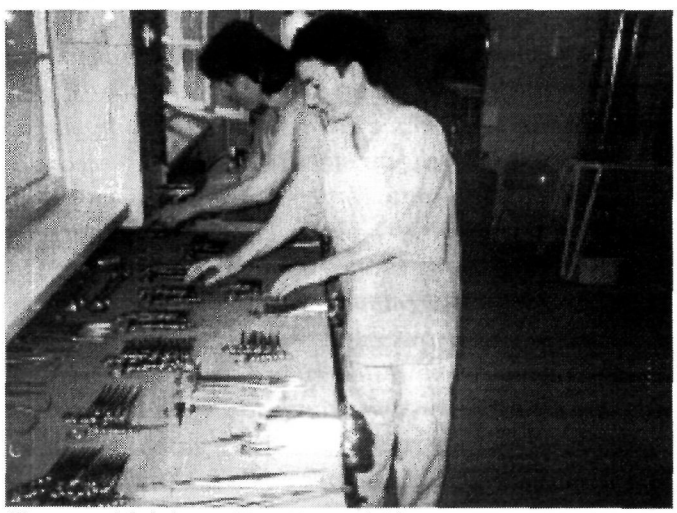

Siostra oddziałowa Ewa Beczek i instrumentariuszka Barbara Szreiber cieszą się z nowych narzędzi chirurgicznych. Widząc, ile metalowych przedmiotów służyć może do naprawiania człowieka byłem szczerze przerażony.

foto MS

Sport przy muzyce

Po raz szósty najmłodsi sportowcy ze szkół podstawowych miasta i gminy Prabuty toczyli rywalzację pod hasłem "Muzyka i sport wśród najmłodszych". Impreza, rozgrywana co roku w sali gimnastycznej Gimnazjum tradycyjnie wzbudziła wiele zdrowych emocji wśród zawodników i licznie zgromadzonych kibiców. Reprezentacja dziewcząt i chłopców z kl. I-III Szkoły Podstawowej w Prabutach "odegrała się" na rywalach za ubiegłoroczną porażkę i bezapelacyjnie zwyciężyła rywali z Rodowa, Trumiejek i Obrzynowa.

Formuła imprezy, zainicjowanej przed sześciu laty przez ówczesnego dyrektora Miejsko Gminnego Zakładu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, obecnego burmistrza Włodzimierza Dawidowskiego (który podczas zawodów pełnił rolę arbitra) zakłada również prezentację artystycznych dokonań młodych muzyków i wokalistów. Między poszczególnymi konkurencjami rozbrzmiewały więc piosenki w wykonaniu grup wokalnych z Obrzynowa i Trumiejek oraz utwory debiutującego młodego zespołu MGOK, powstałego w ubiegłym roku w wyniku realizacji polsko - szwedzkiego projektu "Z muzyką przez Bałtyk". Zmaganiom sportowców i występom artystycznym towarzyszył żywiołowy doping licznych kibiców, wśród których jury wyróżniło barwnie przebrane grupy z Prabut i Trumiejek. Sama rywalizacja, jak co roku charakteryzowała się niezwykłą ambicją i wolą walki młodych zawodników. Triumfatorzy odtańczyli na środku sali taniec zwycięstwa z okazałym pucharem, a przegrani zapowiedzieli rewanż za rok.

Zmaganiom towarzyszył nieustający doping

Debiutanci artyści (średnia wieku 13,5 roku, a jak grają!)

Spektakle w MGOK

Po zakończeniu remontu Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury wznowiono działalność estradową placówki, skierowaną głownie dla dzieci i młodzieży. Od początku lutego w sali widowiskowej odbyło się 7 spektakli i koncertów. Na zdjęciu: lubelscy artyści zabawiają dzieci podczas programu „Nasz kolorowy, trzeźwy świat". Plany zorganizowania po dłuższym czasie spektaklu estradowego dla dorosłej publiczności wobec zdumiewająco wysokich honorariów, jakich żądają artyści trzeba odłożyć na okres jesienno - zimowy. Może stawki wrócą do jakiejś przyzwoitej normy...

Sukces Łukasza

Bardzo młody (10 lat), uzdolniony muzyk Łukasz Kolasiński z Obrzynowa uczestniczył w XI Wojewódzkim Konkursie Gry na elektronicznych instrumentach klawiszowych. Debiutancka wyprawa do Gdańska zaowocowała zdobyciem wyróżnienia w doborowej stawce rywali. Dumny tata przywiózł do MGOK zdobyty przez Łukasza dyplom, a jego kopia przekazana została do Szkoły Podstawowej w Obrzynowie, której Łukasz jest uczniem. Dodajmy, że od kilku lat uczy się gry u p. Pawła Pudlaka, a ponadto jest członkiem grupy muzycznej, działającej przy MGOK, o której debiucie piszemy na sąsiedniej szpalcie. Życzymy Łukaszowi dalszych sukcesów!

Jak długo na internet?

Abonent czasowo.. odroczony

Prabuccy miłośnicy serfowania po internecie bezskutecznie oczekują na pozytywne załatwienie wniosków składanych w TP S.A. o istalację łącza stałego SDI. Łącze to, umożliwiające całodobowe połączenie z serwerem bez blokowania stacjonarnego numeru telefonicznego niezbędne jest również instytucjom i firmom, które na codzień prowadzą operacje za pomocą sieci internetowej. Tymczasem TP S.A. informuje, że w najbliższym czasie nie planuje się instalacji łączy SDI na terenie Prabut. Ponieważ zgłaszają się do mnie osoby zainteresowane wykupem łącza, postanowiłem zasięgnąć informacji u źródła, czyli w TP S.A. i rozpocząć działania w celu przyspieszenia tej, jak sie okazuje, inwestycji. Możliwość instalacji SDI łączy się bowiem z montażem odpowiednich urządzeń w centrali automatycznej. W dodatku, jak mnie poinformowano, nawet ewentualna lokalizacja tych urządzeń w prabuckiej centrali nie gwarantuje podłączenia abonentów mieszkających w znacznej odległości od centrali. Oznacza to praktycznie, że zasięg łącza nie obejmie terenów gminy Prabuty, a nawet odleglejszych rejonów miasta (jak sadzę, sanatorium, ul. Rypińskiej, Zatorza). Odpowiedzialny za funkcjonowanie łącza SDI w kwidzyńskiej TPSA pracownik poinformował mnie, że indywidualne wnioski mogą czekać na realizację nawet kilka najbliższych lat. „Poza protokołem" poradził mi, by zorganizować chętnych i wystąpić do Gdańska z wnioskiem zbiorowym. Deklaracja np. 40 chętnych może przyspieszyć tę inwestycję. Rozpocząłem więc „zbiórkę" zainteresowanych instalacją łącza, stąd plansza w teletekście na ten temat i lista już prawie 20 chętnych. W międzyczasie otrzymałem informację, że firma „Dialog" jeszcze w tym roku wznowi działania na terenie Prabut. I z tym faktem mogą wiązać nadzieję zawiedzeni klienci dotychczasowego monopolisty. Po pierwsze, tego typu usługa jest w „Dialogu" znacznie tańsza (w TPSA instalacja kosztuje 800zł plus 7% VAT, a abonament miesięczny blisko 140 zł z VATem), po drugie TPSA widząc na naszym rynku konkurenta może przyśpieszyć i „złagodzić" własną ofertę. Przypuszczam, że w Prabutach jest sporo osób, które płacą słone rachunki za impulsy internetowe, TPSA woli więc kasować nas za normalne połączenia niż instalować dodatkowe urządzenia (chociaż ponoć nie są specjalnie drogie). Nie można jednak obojętnie godzić się z faktem, że w Kwidzynie, w Suszu a nawet na terenie suskiej gminy funkcjonują łącza stałe. Czy mamy być zaściankiem cywilizacyjnego postępu?

Działania podjęte w celu ustalenia grupy zainteresowanych łączem SDI na terenie Prabut niech pozostaną aktualne. Nie zaszkodzi wiedzieć, jakie jest zapotrzebowanie na tego typu usługę. Może się to przydać także dla nowego operatora. Proszę zatem o zgłoszenia telefoniczne do MGOK (nr 2782319)

Marek Szulc

Informacja Zarządu Miasta i Gminy w Prabutach

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, najem lub dzierżawę wywieszane są na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach przy ul. Kwidzyńskiej 2 .

OGŁOSZENIE

Zarządu Miasta i Gminy w Prabutach

o terminie sesji w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Prabuty.

Zgodnie z art.6 ust.6 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dziennik Ustaw z 1999r. Nr 15 poz.139, Nr 41, poz. 412 i Nr 111, poz.1279, z 2000r. Nr 12, poz. 136, Nr 109, poz. 1157 i Nr 120 poz. 1268, oraz z 2001r. Nr 5, poz. 42, Nr 14, poz.124, Nr 100, poz. 1085, Nr 115, poz. 1229 i Nr 154, poz.1804), podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 17 maja 2002r. o godz. 15^{30} w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach odbędzie się sesja Rady Miejskiej w Prabutach, której przedmiotem będzie uchwalenie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Prabuty

Za Zarząd Przewodniczący Zarządu
mgr Włodzimierz Dawidowski

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz. U. Nr 9, poz. 30 z 1998 r.)

OGŁASZA ROZPOCZĘCIE NEGOCJACJI NA SPRZEDAŻ

nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Prabuty - lokali do adaptacji na mieszkalne w budynku wielorodzinnym nr 18A przy ul. Wojska Polskiego wraz z udziałami w częściach wspólnych budynku i działce nr 40/1 o pow.1322 m2 położonej w obrębie geodezyjnym 2 miasta Prabuty, jak niżej :

Parter

Nr lokalu	Powierzchnia użytk. w m^2	Udział w częściach wspólnych	Cena do negocj. w zł
1.	59,00	590/13777	18.226,-
2.	70,20	702/13777	21.686,-
3.	68,80	688/13777	21.254,-
4.	54,80	548/13777	16.929,-

(ciąg dalszy na str. 7)

OGŁOSZENIE

(dokończenie ze str. 6, dotyczące negocjacji sprzedaży lokali na ul. Wojska Polskiego)

5.	28,70	287/13777	8.866,-
6.	58,40	584/13777	15.087,-
7.	69,10	691/13777	17.851,-
9.	59,80	598/13777	18.473,-
I piętro			
12.	69,10	691/13777	23.762,-
13.	54,50	545/13777	18.741,-
14.	28,70	287/13777	9.869,-
15.	58,20	582/13777	20.014,-
16.	68,20	682/13777	23.453,-
17.	68,00	680/13777	20.108,-
18.	59,00	590/13777	20.289,-
Poddasze			
19.	38,90	389/13777	9.374,-
20.	38,00	380/13777	9.157,-
22.	42,00	420/13777	10.121,-
23.	40,90	409/13777	9.856,-
24.	34,70	347/13777	8.362,-
25.	36,30	363/13777	8.747,-
26.	39,80	398/13777	9.591,-

Wyposażenie nieruchomości w sieci uzbrojenia komunalnego: wodociąg, kanalizacja sanitarna, gazowa i elektryczna. Dojazd dobry drogą wewnątrzosiedlową o nawierzchni asfaltowej.

1. Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego - strefa mieszkaniowo - usługowa. Sposób zagospodarowania - nieruchomości lokalowe.
Forma władania nieruchomością po sprzedaży -własność.
2. Osoby fizyczne i prawne mogą składać pisemne wnioski o sprzedaż w/w lokali do pok. nr 8, I p. tutejszego Urzędu.
3. Ostateczny termin sporządzenia umowy sprzedaży nastąpi w ciągu 21 dni od daty przeprowadzonych rokowań, a wpłata całości ustalonej ceny wymagana jest przed zawarciem umowy notarialnej. Niedotrzymanie w/w terminu powoduje unieważnienie postanowień negocjacyjnych.
4. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr 40822 - wolna od długów i obciążeń.
5. Koszty związane czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14 - (tel. 2782002 w. 312 lub 307) tutejszego Urzędu.

Ogłoszenie

Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz.U. z 1998 r. Nr 9, poz. 30) ogłasza drugi **PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY** na nieruchomość stanowiącą własność Miasta i Gminy Prabuty, położoną w obrębie geodezyjnym 2 miasta Prabuty przy ul. Koszarowej oznaczoną nr działki 66 o pow. łącznej **4968 m2** stanowiącą grunt niezabudowany z dojazdem drogą gruntową (konieczność ustanowienia służebności przejazdu na gruncie sąsiednim).

Kształt działki regularny, sąsiedztwo zabudowy mieszkalnej, pobliskie uzbrojenie: zasilanie energetyczne, sieć wodociągowa i kanalizacyjna, zasilanie gazowe.
Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i sposób zagospodarowania - strefa mieszkaniowo-usługowa, zabudowa mieszkalna.

1. Cena wywoławcza nieruchomości: 26.080,oo zł. (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy osiemdziesiąt złotych oo/100).
2. Przetarg odbędzie się dnia 31 maja 2002 r. o godz. 10.oo w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, pok. nr 1.
3. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą do kasy tut. Urzędu wadium w gotówce w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia 28 maja 2002 r. do godz. 15.oo.
4. Wpłacone wadium zostanie :
- zaliczone na poczet ceny nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
- zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
5. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
6. W przypadku niezawarcia aktu notarialnego, za nieusprawiedliwioną przyczyną leżącą po stronie kandydata na nabywcę, w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu - organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium ulegnie przepadkowi.
7. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr 24426.
8. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1% ceny wywoławczej.
9. Koszty związane z czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.
10. W przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.
11. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14, II p. (tel. 2782002 wew. 312 lub 307) tut. Urzędu.

Ogłoszenie

Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz.U. z 1998 r. Nr 9, poz. 30) ogłasza drugi **PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY** na nieruchomość stanowiącą własność Miasta i Gminy Prabuty położoną w obrębie geodezyjnym 5 miasta Prabuty w pobliżu ul. Kuracyjnej oznaczonej nr działki 64/3 o pow. **1,4776 ha** stanowiącą grunt niezabudowany z dojazdem drogą polną, kształt działki nieregularny, sąsiedztwo obszarów rolniczych, atrakcyjne położenie w granicach administracyjnych miasta.

(ciąg dalszy na str. 8)

Ogłoszenie (c.d. ze str.7)

Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego i sposób zagospo-darowania - tereny rolne.

1. Cena wywoławcza nieruchomości: 10.203,3o zł. (słownie: dziesięć tysięcy dwieście trzy złote oo/100).
2. Przetarg odbędzie się dnia 31 maja 2002 r. o godz. 10.oo w Urzędzie Miasta i Gminy w Prabutach, ul. Kwidzyńska 2, pok. nr 1.
3. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą do kasy tut. Urzędu wadium w gotówce w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia 28 maja 2002 r. do godz. 15.oo.
4. Wpłacone wadium zostanie:
- zaliczone na poczet ceny nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
- zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu,
5. Cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
6. W przypadku niezawarcia aktu notarialnego , za nieusprawiedliwioną przyczyną leżącą po stronie kandydata na nabywcę, w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu - organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium ulegnie przepadkowi
7. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej.
8. Minimalna wysokość postąpienia wynosi 1% ceny wywoławczej.
9. Koszty związane z czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.
10. W przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14, II p. (tel. 2782002 wew. 312 lub 307) tut. Urzędu.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta i Gminy w Prabutach działając zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad i trybu przeprowadzania przetargów na zbycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy (Dz. U. Nr 9, poz. 30 z 1998 r.)

OGŁASZA ROZPOCZĘCIE NEGOCJACJI NA SPRZEDAŻ

lokalu do adaptacji na cele mieszkalne składającego się z przedpokoju, kuchni przejściowej, wc z łazienką, 2 pokoi wraz z przynależnym pomieszczeniem piwnicznym o pow. 8,oo m2 przy ul. Warszawskiej 7 w Prabutach . Stan techniczny - średni.

Instalacje wodociągowa, kanalizacyjna, gazowa i wentylacyjno-spalinowa wymagają montażu. Wszelkie ewentualne szkody wynikłe w lokalach sąsiednich w trakcie prac adaptacyjnych obciążają nabywcę przedmiotowej nieruchomości kosztami odszkodowań.

Nr lokalu - 7A. Pow. użytkowa 54,20 m2. Cena do rokowań 21.422zł. Udział w gruncie i częściach wspólnych budynku 546/10000.

Powyższy lokal znajduje się na I piętrze w dwupiętrowym budynku wielorodzinnym z poddaszem mieszkalnym w zabudowie zwartej - położonym na działce nr 249/4 o pow. 325 m2 posiadającej bardzo dobry dojazd, uzbrojenie pełne.

1. Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego - strefa śródmiejska wielofunkcyjna (ścisłej ochrony konserwatorskiej. Sposób zagospodarowania - lokal mieszkalny.
2. Powyżej opisany lokal przeznaczony jest do sprzedaży na własność, natomiast udział w gruncie oddany będzie w użytkowanie wieczyste.

Stawka procentowa pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 20% ceny nieruchomości gruntowej.

Opłatę roczną z tytułu użytkowania wieczystego gruntu w wysokości 1% wartości gruntu nabywca uiszczać będzie w terminie do 31 marca każdego roku począwszy od roku następującego po dacie sporządzenia umowy sprzedaży . Wysokość opłat rocznych może ulec zmianie w czasie trwania użytkowania wieczystego stosownie do artykułu 77 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o go-spodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 z późn. zm.).

3. Osoby fizyczne i prawne mogą składać pisemne wnioski o nabycie w/w lokalu do pok. nr 8, I p. tutejszego Urzędu
4. Ostateczny termin sporządzenia umowy sprzedaży w ciągu 21 dni od daty przeprowadzonych rokowań, a wpłata całości ustalonej ceny wymagana jest przed zawarciem umowy notarialnej. Niedotrzymanie w/w terminu powoduje unieważnienie postanowień negocjacyjnych.
5. Nieruchomość powyższa zapisana jest w księdze wieczystej nr 21695 - wolna od długów i obciążeń.
6. Koszty związane czynnościami notarialnymi ponosi nabywca.
7. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w pok. nr 14 - (tel. 2782002 w. 312 lub 307) tutejszego Urzędu .

Dyrektor SP Rodowo

zaprasza na spotkanie rodziców, których dzieci rozpoczną naukę w oddziałach przedszkolnych oraz w klasie pierwszej szkoły podstawowej we wrześniu 2002r z następujących miejscowości: Szramowo, Sypanica, Laskowice, Orkusz, Gonty.

Spotkanie odbędzie się w dniu 16 maja o godz. 15.30 w Szkole Podstawowej w Rodowie.

Wszelkie informacje uzyskać można pod nr tel. 2782084

Z życia pabuckiego LOK-u

Awans za zasługi

Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja Wojskowy Komendant Uzupełnień w Malborku ppłk. **Czesław Nawrot** dokonał uroczystych nominacji na wyższe stopnie wojskowe członków Ligi Obrony Kraju oraz Klubu Oficerów Rezerwy z Prabut, którzy w szczególny sposób przyczynili się do umacniania obronności naszego kraju poprzez systematyczną prace w szkoleniu strzeleckim młodzieży, organizowanie licznych zawodów strzeleckich, umacnianie więzi z jednostkami wojskowymi, kombatantami oraz organizacjami społecznymi. Nominacje otrzymali: na stopień sierżanta: pp. **Bogusław Kasicki** i **Krzysztof Krasucki**, na stopień starszego plutonowego podchorążego p. **Tomasz Okorski**, na stopień plutonowego p. **Mirosław Stępka**, na stopień starszego kaprala p. **Robert Hanas**, na stopień kaprala pp. **Tomasz Sadowski i Dobrosław Grabara.**

Zarząd MG LOK składa nominowanym serdeczne gratulacje i podziękowania za aktywną społeczną postawę, wspierającą statutowe cele organizacji.

LOK w ostatnim czasie borykał się z wieloma problemami, wynikającymi z konieczności dostosowania swojej działalności do wymogów nowej ustawy o broni i amunicji. Spowodowało to m.in. czasowe zawieszenie działalności sportowo - rekreacyjnej ligi. Aby sprostać wysokim wymaganiom ustawy odnośnie strzelectwa LOK w Prabutach skierował dwóch członków organizacji na profesjonalne kursy instruktorsko - trenerskie oraz szkolenie medyczne w zakresie bezpiecznego prowadzenia strzelań. Na półmetku sa też starania władz o nadanie instruktorom z Prabut nowych uprawnień do prowadzenia szkoleń przy pomocy broni sportowej, co pozwoli na wznowienie działalności sportowo - rekreacyjnej. Chcemy też doprowadzić do szerszego zainteresowania władz miasta oraz ludzi zajmujących sie sportem problemem Młodzieżowego Klubu Strzeleckiego. Mamy w Prabutach świetnych młodych zawodników, którzy w przyszłości mogliby zajmować wysokie miejsca na licznych zawodach, lecz w znacznym stopniu ogranicza ich brak środków na zakup amunicji (koszty te pokrywa zawodnik z własnej kieszeni). Może w pozyskaniu pomocy finansowej dla rodzimych talentów pomogłoby utworzenie sekcji w ramach Domu Kultury lub klubu sportowego „Pogoń"? Uważamy, że istnieje potrzeba promowania i pomocy dla utalentowanej młodzieży, chcącej uprawiać sport strzelecki. Przy okazji Zarząd LOK w Prabutach pragnie serdecznie podziękować dyrekcji Zespołu Szkół w Prabutach za nieodpłatne przekazanie dla LOK-u metalowych szaf do przechowywania broni. To nie pierwszy przykład bezinteresownej pomocy ze strony p. dyrektora **Stefana Sołoduchy** i szkoły dla naszej organizacji. Doceniamy to i bardzo dziękujemy.

Prezes Zarządu MG LOK w Prabutach
Józef Okorski

krzywym okiem...

Ucywilizować „koszary"

Tak sformułowany tytuł mógłby sugerować, że mamy do czynienia z byłym obiektem Legii Cudzoziemskiej na marokańskiej pustyni, a nie z dzielnicą prowincjonalnego miasteczka w kraju pretendującym do europejskiej rodziny. I może ten tytuł niektórym mieszkańcom prabuckiego „zatorza" może się wydać nadużyciem, za co na wszelki wypadek przepraszam, ale w dalszej części rozważań wyjaśnię, o co chodzi. To, że dzielnica za torami nie ma najlepszej reputacji nie jest dla nikogo tajemnicą. Są ludzie, którzy zamieszkanie tam uważają za dopust boży. Ale też trzeba zauważyć, że ani kulturze bycia, ani dbałości o wspólne dobro nie sprzyja ponury wizerunek powojskowych obiektów, w większości nadszarpniętych zębem czasu. W niektórych przypadkach mocno nadszarpniętych. Do tego dochodzi całe zbiorowisko kleconych różnymi metodami szopek, kurników i gołębników oraz potężne dzikie wysypisko między budynkami, ulicą Górną i strzelnicą. Główną przeszkodą w trudnym dziele unormowania tej sytuacji jest brak nowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru miasta. W tym dziale budżetu gminy występują od kulku lat permanentne niedobory i co roku pojawiają się inne potrzeby, spychając w nieokreśloną przyszłość problemy „zatorza". Ale można rozpocząć pewne działania, nie czekając na opracowania urbanistów. Przykładem jest lokalizacja ciągu garaży między „Deltą" a kompleksem budynków komunalnych czy przygotowanie obiektu byłego internatu pod potrzeby mieszkaniowe. Inna sprawa, że mieszkańcy mając do wyboru szopkę pod oknem i garaż o 200m dalej wybierają to pierwsze, a na nowe mieszkania z oczywistego powodu nie ma zbyt wielu chętnych. Wydaje mi się, że póki co, można zacząć od drobnych spraw i stopniowo przechodzić do większych. Ostatnio podczas wizyty w „koszarach" burmistrz Dawidowski polecił prezesowi ZGM p. Krawczykowi pomalowanie klatki schodowej w budynku Nr 12 (nie malowanej od ponad 20 lat), montaż słupków ograniczających przejazd ciężkich samochodów w bliskim sąsiedztwie bloku, naprawę elementów muru pruskiego budynku i przygotowanie koncepcji wykorzystania boiska po internacie dla potrzeb rekreacyjno - sportowych. Na wieść o takich decyzjach młodzież zbiła z okrąglaków bramki i zmieniła plac w boisko piłkarskie ku przerażeniu mieszkańców mających pechowo zlokalizowane okna. Ośmielę się zasugerować, że całkiem niedaleko na stadionie miejskim jest boczne boisko, które powinno służyć „podwórkowemu" piłkarstwu, a plac po internacie można podzielić na obiekt wielofunkcyjny (z boiskami do kosza, siatkówki, placem zabaw dla dzieci). Przed malowaniem klatek natomiast warto rozważyć instalację w nich domofonów. Mieszkańcy deklarują, że byliby skłonni uchwalić w ramach wspólnoty wyższą składkę remontową na ten cel. Chodząc po klatce „nie z tej ziemi" i słuchając mieszkańców nabierałem przekonania, że oczekują na jakiekolwiek zainteresowanie ich problemami i nie spodziewają się, że nagle świat „koszar" diametralnie się odmieni. (dokończenie na str 10)

Ucywilizować „koszary"

(dokończenie ze str. 9)

Chciałbym zwrócić uwagę na basen ppoż., który mieści się po drugiej stronie ulicy, za placem manewrowym. Porwane ogrodzenie i sfatygowane, uginające się pokrycie zbiornika stwarza potencjalne zagrożenie dla wszędobylskich dzieci. Na sąsiednich budynkach widać duże litery „H", co może oznaczać, że basen ten nie jest być może już potrzebny.

Wrócę jeszcze na koniec do wspomnianego planu zagospodarowania. Mieszkająca w budynku nr 9 rodzina stara się o zezwolenie na budowę budynku gospodarczego, ale bez planu ani rusz. Ostatnio zarówno burmistrz, jak i jego zastępca zdeklarowali jednak rozważenie możliwość wykonania t zw. opracowania urbanistycznego na ten fragment dzielnicy, co, niestety znów wiąże się z kosztami.(Piszę to bardzo ostrożnie, bo żaden z panów wyraźnej obietnicy nie złożył). Problemem może być też stosunek innych lokatorów wobec ewentualnych zmian. Żeby, nie daj Boże, nie okazało się, że robimy szekspirowskie „tyle hałasu o nic". Tym niemniej mieszkańcom „zatorza" ośmielę się zalecić więcej zespołowego działania, a niektórym z nich powrót do rodzimej frazeologii, wolnej od łacińskich naleciałości. Pana Krawczyka natomiast pokornie proszę o możliwie szybką realizację zaleceń burmistrza, chociaż wiem, że krucho z kasą (a kto, Panie Edmundzie ma dziś pieniądze?)

Marek Szulc

Ten basen jest groźną pułapką (fot. MS)

Wedle stawu grobla...

To, że poziom wody w jeziorze Dzierzgońskim okresowo się podnosi, nikogo nie dziwi, zwłaszcza wiosną. Gdy przy na oścież otwartej śluzie woda zalewa przyległe do jeziora tereny - wola boska. Inna sprawa, kiedy bez zasadnego, naturalnego powodu śluza jest przymknięta. Mówi się wówczas, że rybacy spietrzają wodę, by odławiać zmierzającego na tarło węgorza. Nie wiem, ile w tym prawdy, ale tej wiosny na sygnał właściciela sporego terenu w Rodowie Małym kontrola z UMiG stwierdziła przekroczenie dopuszczalnego poziomu (180 cm na „łacie") o 10 cm, przy czym warunki pogodowe takiego przekroczenia nie uzasadniały. Na interwencję kwidzyńskiego oddziału ZMiUW śluza została zupełnie otwarta i poziom wrócił do normalności, a właściwie do maksymalnie dopuszczalnego stanu. Rozgoryczony właściciel stawów i terenów rekreacyjnych pokazywał mi straty, jakie poniósł na skutek tego wzrostu poziomu. We wspomnianej instytucji dowiedziałem się, że „korbą" od śluzy zawiaduje emerytowany rybak z rybakówki. Dowiedziałem się również, że jezioro jest częścią systemu wodnego dorzecza Liwy, a właściwie największym w jej zlewisku zbiornikiem retencyjnym. Zatem różnice poziomów lustra wody mogą wynikać również z sytuacji powodziowej na terenie gminy Kwidzyn. Gdy starosta, który jest powiatowym szefem stosownego sztabu kryzysowego uzna, że terenom przyległym do rzeki zagraża zalanie, może zlecić przymknięcie śluzy. Brutalna prawda jest taka, że lepiej zalać tereny rekreacyjne niż obsiane pola i domostwa rolników. Poziom wody w jeziorze Dzierzgońskim wpływa również na wysokość lustra wody w Liwieńcu, który, nie zapominajmy, jest rezerwatem ptactwa wodnego. Ale nie tylko, w dalszym odcinku Liwy jest kilka spiętrzeń, które też oddziaływują na poziom wody w rezerwacie. Potrzebne jest skoordynowane działanie i tu jest chwilowy problem. Zgodnie z ustawą od nowego roku administrowanie stojącą i płynącą wodą ma przejąć Reginalny Zarząd Gospodarką Wodną, nie ma jednak dotąd przepisów wykonawczych do ustawy. To czasowe bezkrólewie powoduje zakłócenie systemu tych swoistych naczyń połączonych. Zarzut wspomnianego właściciela, że władza lokalna nic nie robi w kierunku rozwiązania problemu jest przynajmniej przesadzony. Sam właściciel musi liczyć się z faktem, że przekroczenia stanu wody mogą wystąpić choćby z naturalnych lub awaryjnych powodów i tak prowadzić swoje inwestycje, by nie ponosić strat lub mieć prawo do odszkodowania. Natomiast władza lokalna może kontrolować faktyczny stan lustra wody i interweniować u administratora w razie jego przekroczenia, czyli trzymać rękę na pulsie w interesie właścicieli nadwodnych terenów. I nie godzić się na próby podwyższenia dopuszczalnych norm (ponoć czynione są zabiegi o podwyższenie ze 180cm do 250!). Na koniec dodam, że według mnie dać rybakowi (czy byłemu rybakowi) wajchę od śluzy, to tak, jakby lisowi przekazać klucze od kurnika.

Marek Szulc

Ta grobla jest zalewana i niszczona przez wodę.

Wydawca: MGOK 82-550 Prabuty ul. Łąkowa 22 tel. (055) 2782319, Redaktor Marek Szulc; e-mail: **mszulc2@wp.pl.** Druk: Drukarnia „W&P" Malbork ul. Akacjowa 29 tel. (055) 2722585. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów nie zamówionych.